

Mistrzostwa Polski Miłośników Trollingu, Żarnowiec 2024

Jacek Kolendowicz: "Podczas wędkowania z echosondą Live na Jez. Żarnowieckim na ekranie pojawia się więcej ponadmetrowych szczupaków niż na jakimkolwiek innym polskim akwenie. Jednak w znacznej większości drapieżniki odbijają się od nawet najlepszych przynęt. Przekonali się o tym uczestnicy ostatnich trollingowych Mistrzostw Polski.



Zawody zostały zorganizowane w dniach 30 maja – 1 czerwca przez Stowarzyszenie Miłośników Trollingu w trzech 8-godzinnych turach, w klasyfikacji drużynowej.

Każda 2-osobowa drużyna mogła łowić na maksymalnie 4 wędkach umieszczone w uchwytach lub trzymane w ręku.

Do klasyfikacji zaliczane były szczupaki (powyżej 60 cm), sumy (120 cm) i okonie (40 cm). O wyższym miejscu w klasyfikacji decydowała większa suma długości 5 największych ryb drużyny z trzech tur.

Zawodnicy dokonywali zgłoszeń, wysyłając do komisji sędziowskiej zdjęcia złowionych ryb na miarce przekazanej przez organizatora. Wskutek mocnej presji wędkarskiej żarnowieckie szczupaki są tak ostrożne, że poszły je dźwięk silnika (zwłaszcza elektrycznego), więc nie biorą na torze łodzi.

Dlatego większość drużyn wykorzystywała tzw. psy – zakadane na linkę pływaki, odprowadzające przynętę na kilkanaście metrów w bok od łodzi. Braniom dużych drapieżników nie sprzyja też żar leżący się nieba i burzowe spadki ciśnienia – złowiono tylko 4 szczupaki 100+.

A szkoda, bo kilka dni wcześniej metrówki brały seriami, a największa złowiona ryba mierzyła 129 cm.

Zwycisiska drużyny iBait Mikado:

Pierwszego dnia znaleźliśmy duże stada spławiających się leszczy. Trzymaliśmy się tych miejsc, łowiliśmy na kantach między 12 a 16 metrem, na gumy średniej wielkości 25-30 cm. Ustawialiśmy je na różnej głębokości. Rano, gdy leszcze były wyżej, od 2 do 4 m, prowadziliśmy przynęty na pięciu metrach.

Natomiast później, gdy na wodzie pojawiły się skutery wodne, łowiliśmy głębiej – 10-12 m. Prędkości łodzi dopasowywaliśmy do prędkości – tak, aby dobrze pracowały – od 2,5 do 4 km/h. Początkowo łowiliśmy na silniku elektrycznym, a potem już tylko na spalinowym.

Klasyfikacja

1. iBait Mikado (Konrad Kukliński, Jakub Fieko) – 466 cm (5 szczupaków, w tym 105 i 103 cm)
2. Szwagry Team (Marek Stuba, Rafał Stuba) – 340 cm (4 szczupaki, największy 102 cm)
3. Fishing Drink Team (Robert Krzyżka, Adam Dull) – 259 cm (3 szczupaki, największy 100 cm)

Łączna długość punktowanych szczupaków – 1785 cm

Sponsorzy: Garmin Polska, ABU Garcia, Savage Gear, iBait, Gniewińskie Przedsiębiorstwo Komunalne.

Relacja czeka na Was także na stronie 68 WW 7/24.

14 lipca 2024, 00:05